

Pogorszenie nastrojów na rynkach giełdowych i związana z tym duża wyprzedaż akcji, skutecznie zwiększyła awersję do ryzyka. W konsekwencji kurs pary EUR/USD ponownie zanurkował na niższe poziomy. Z technicznego punktu widzenia, znajdujemy się pod oporem 1,36, dlatego niedźwiedzie powinny rozdawać karty.

Należy pamiętać, że dopóki znajdujemy się pod poziomem 1,36, dopóty możliwe jest zejście w rejon 1,34 i w dalszej perspektywie do 1,3050. Zmiana układu sił może nastąpić wtedy, gdy kurs wyjdzie nad poziom 1,36. Pozytywny test tego oporu skutkujący przełamaniem tego poziomu może skutkować dalszą wędrówką byków na północ do 1,3740.

Natomiast na rynku GBP/USD kurs testował ważne wsparcie w rejonie 1,5330. Przełamanie tego wsparcia oznaczałoby otwarcie drogi niedźwiedziom w rejon 1,4930. Jest to istotny poziom(1,5330), dlatego w tym miejscu presja podaży zdecydowanie zmaląa. Nastąpiło nawet niewielkie odreagowanie. Max. wzrost może sięgnąć do 1,5530. Wyjście nad 1,5530 będzie skutkowało dalszym wzrostem do 1,5630.

Z kolei na rynku USD/CHF realizuje się scenariusz wzrostowy. Ważna strefa oporu w rejonie 0,8950 została przełamana, co jednocześnie stanowi pozytywny sygnał świadczący o determinacji i sile strony popytowej. W związku z tym, fala wzrostowa może ulec wydłużeniu do 0,9450.

Natomiast kurs pary USD/JPY spadł w okolice dolnego ograniczenia kanału bocznego, czyli do 76,10. Póki, co wsparcie nie zostało jeszcze przełamane i byki dzielnie bronią tego poziomu, dlatego scenariusz zakładający wzrost notowań do 77,80 jest jak najbardziej aktualny. Jest to jednak perspektywa długoterminowa, dlatego należy uzbroić się w cierpliwość. Należy jednak pamiętać, że zejście kursu poniżej wsparcia 76,10 zniweczy plan byków i wydłużenie fali spadkowej stanie się faktem. Dziś w przewadze powinna być strona popytowa.

Na rynku USD/PLN popyt wciąż dyktuje warunki. Obecnie notowania pary walutowej znajdują się w ważnej strefie wsparcia w 3,2060. Dopóki znajdujemy się nad tym wsparciem, dopóty należy oczekiwać wzrostu kursu w rejon 3,3660. Zanegowaniem wariantu wzrostowego będzie przełamanie wsparcia 3,2060. Wtedy możliwe jest zejście kursu do 3,0860.

Podobny obraz techniczny kształtuje się na rynku EUR/PLN. Również w tym przypadku, byki powinny windować kurs w rejon 4,52. Przełamanie tego poziomu będzie jednak dużym wyzwaniem dla byków. Trudno obecnie prognozować, jak zakończy się ta walka, ponieważ jest to perspektywa długoterminowa. Warto zwrócić uwagę na poziom wsparcia 4,35. Zejście poniżej tej linii będzie zwiastować spadki notowań do 4,28.

Krzysztof Wańczyk